

Po cóż zresztą mówić o człowieku, jeśli nawet najdrobniejsze gatunki zwierząt czynią wszystko w ciągłej trosce o przyszłość? Mrówki składają w podziemnych kryjówkach różnego rodzaju owoce, a ściągają i gromadzą to wszystko dlatego,

bo przez przywiązanie do życia otaczają miłością ukryte skarby. Pszczoły, rozpoczynając budowę plastrów lub zbierając pył z kwiatów, dla jakiej przyczyny poszukują tymianku lub innych drobnych kwiatów, jeśli właśnie nie dlatego, że pragną miodu, w którym się lubują i żywią miłość do przyszłego potomstwa?

Bóg zatem, który wpoił to uczucie przywiązania do własnego dzieła nawet najmniejszym stworzonkom, siebie samego miałby pozbawić miłości do własnych stworzeń, jeśli wszelka nasza miłość do rzeczy dobrych pochodzi z Jego dobrotliwej miłości? Sam jest bowiem źródłem i początkiem wszystkiego, "w Nim - jak napisano - żyjemy, ruszamy się i jesteśmy" (Dz 17,28), od Niego z pewnością otrzymaliśmy całe uczucie, jakim kochamy przedmioty, które bierzemy w opiekę. A przecież cały świat i cała ludzkość jest dziełem swego Stwórcy. Toteż dając nam miłość do naszych dzieł chciał, abyśmy z uczucia tego nabrali wyobrażenia, jaką miłością darzy On sam swoje dzieła.

Podobnie bowiem, jak czytamy, że "niewidzialne Jego rzeczy przez dzieła Jego dla umysłu widzialnymi się stały" (Rz 1,20), jak również spodobało Mu się, żebyśmy poznawali Jego miłość do nas za pośrednictwem tej miłości, którą nam dał w stosunku do naszych dzieł. I podobnie, jak postanowił, aby wszelkie ojcostwo na ziemi i na niebie od Niego brało swą nazwę (Ef 3,15), tak chciał również, abyśmy w Nim ponali miłość ojcowską. Cóż mówię: ojcowską? Raczej więcej niż ojcowską. Potwierdzają to bowiem słowa Zbawiciela, który powiada w Ewangelii: "Albowiem tak Bóg umiłował świat, że za jego życie dał swego Syna Jednorodzonego" (J 3,16). Lecz także Apostoł powiada: "Bóg własnego Syna nie oszczędził, lecz Go wydał za nas wszystkich, jakżeby nam wszystkiego z Nim razem nie darował?" (Rz 8,32).

W tym właśnie się objawia, że Bóg, jak powiedziałem wyżej, kocha nas bardziej niż ojciec syna. Jest przecież rzeczą oczywistą, że Bóg kocha nas miłością większą niż rodzicielska, jeśli własnego Syna dla nas nie oszczędził. Cóż? Dodam jeszcze: najsprawiedliwszego Syna Jednorodzonego, Syna - Boga. Cóż można powiedzieć więcej? I to za nas, za złych, niegodziwych, grzesznych.

NIEDZIELA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ J 3,16-18

I: Wj 34,4b-6.8-9; II: 2 Kor 13,11-13

- ¹⁶ Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.
- ¹⁷ Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.
- ¹⁸ Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.

SAMUEL DORSTAŁ, A PAN BYŁ Z NIM. NIE POZWOLIŁ UPAŚĆ ŻADNEMU JEGO SŁOWU NA ZIEMIĘ (1Sm 3:19)

- ¹⁶ Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

J 1:14 A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

1J 4:9 W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu.

Rz 5:8 Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.

Rz 8:32 On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?

Mt 21:37 W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna.

Hbr 11:17 Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę...

Wj 34:4 Mojżesz wyciosał dwie tablice kamienne jak pierwsze, a wstawszy rano wstąpił na górę, jak mu nakazał Pan, i wziął do rąk tablice kamienne. 5 A Pan zstąpił w obłoku, i Mojżesz zatrzymał się koło Niego, i wypowiedział imię Jahwe. 6 Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: «Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, 8 I natychmiast skłonił się Mojżesz aż do ziemi i oddał pokłon, 9 mówiąc: «Jeśli darzysz mnie życzliwością, Panie, to proszę, niech pójdzie Pan w pośród nas. Jest to wprawdzie lud o twardym karku, ale przebaczysz winy nasze i grzechy nasze i uczynisz nas swoim dziedzictwem». (I czytanie)

- ¹⁷ Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.

2Kor 5:19 Albowiem w Chrystusie Bóg jednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo pojednania.

J 12:47 A jeżeli ktoś postyszy słowa moje, ale ich nie zachowa, to Ja go nie sądzę. Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale aby świat zbawić.

J 10:9 Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę.

Mk 2:17 Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

2Kor 13:11 Zresztą, bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości, pocieszajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami! **12** Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem! Pozdrawiają was wszyscy święci. **13** Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi! *(II czytanie)*

18 **Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.**

J 5:24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia.

Dz 4:12 I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni».

J 4:42 a do tej kobiety mówili: «Wierzmy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata».

J 12:48 Kto gardzi Mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym.

Mk 16:16 Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.

SAMUEL DORASTAŁ, A PAN BYŁ Z NIM. NIE POZWOLIŁ UPAŚĆ ŻADNEMU JEGO SŁOWU NA ZIEMIĘ (1Sm 3:19)

16 **Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.**

Czasy użyte w greckim oryginale wskazują następujące znaczenie: "Oto jak Bóg umiłował świat - dał swojego Syna.

Prawdziwym motywem przyjścia Syna i pierwszym źródłem naszego zbawienia jest Boża miłość. Greckie słowo agapan, kochać, tak ważne dla Jana, pojawia się tutaj po raz pierwszy. Podobnie jak w 1J 3,1; 4,9-11 i Rz 5,8; 8,32 mamy tutaj potwierdzenie, iż Bóg kocha ludzi, i że jego miłość ma na względzie całą ludzkość.

Oto dowód, że Bóg kocha świat i chce go zbawić: dał nam swojego Syna. Dać lub podarować znaczeniem zbliża się tutaj do wydać. Nie chodzi więc jedynie o Wcielenie ale przede wszystkim o Mękę i śmierć na krzyżu. 1J 4,10 podkreśla to z całą jasnością: "W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy."

Życie wieczne to dosłownie życie w przyszłym świecie. Użyty przez Jana czas terażniejszy (ma życie wieczne) wskazuje na to, że człowiek, który zaufał Jezusowi już teraz w jakiś sposób zaczął doświadczać nowego życia.

17 **Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.**

Sądzić i zbawić, te dwa słowa uzupełniają się wzajemnie: sąd według którego nie jest się zbawionym oznacza sąd potępienia. Zbawienie uwalnia od grzechu i jego konsekwencji, od wszystkiego co oddziela od Boga. Bóg posłał swego Syna byśmy mogli powrócić do Niego i w Nim znaleźć życie.

18 **Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.**

Bóg chce zbawić człowieka i w swoim Synu ofiaruje zbawienie każdemu bez ograniczeń. Droga do przyjęcia zbawienia jest wiara. Kto nie wierzy, odrzuca zbawienie jakie Bóg przynosi. Wierzyć, znaczy wierzyć w imię Jednorodzonego Syna Bożego, znaczy przyjmując Jego osobę i nauczanie.

Określenie Syna swego Jednorodzonego oznacza też szczególnego, umiłowanego; było ono często stosowane w literaturze żydowskiej w odniesieniu do Izaaka, by podkreślić ogrom ofiary Abrahama gotowego poświęcić jedyne syna.

Św. Augustyn († 430): Zauważcie więc, bracia, i z tego poznajcie tajemnicę Trójcy Świętej. Jak móiemy: i Ojciec jest, i Syn jest, i Duch Święty jest, a jednak jest jeden Bóg, tak też oto, choć było ich tylko tysięcy, mieli jedno serce; tyle tysięcy ich było, a byli jedną duszą? Lecz gdzie? W Bogu. O ileż bardziej w samym Bogu się to ukazuje. Czy w słowie się myślę, jeśli mówię o dwóch ludziach, czyli o dwóch duszach lub u trzech ludzi - trzech duszach, albo u wielu ludzi - wielu duszach? Z pewnością mówię właściwie. Niech przystąpią do Boga, a staną się wszyscy jedną duszą. Jeśli przez przystąpienie do Boga liczne dusze dzięki miłości stają się jedną duszą, a wiele serc - jednym sercem, cóż więc czyni owo samo źródło miłości w Ojcu i Synu? Czyż tam nie o wiele bardziej Trójca jest jednym Bogiem? Stałby bowiem miłość do nas przybywa, z samego Ducha Świętego, jak mówi Apostoł: "Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany" (Rz 5,5). Skoro tedy miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany i wiele dusz czyni jedną duszą, i wiele serc jednym sercem, to o ileż bardziej Ojciec, i Syn, i Duch Święty jest jedną światłością, jednym początkiem?

Św. Ignacy Antiocheński († ok. 107): Piszę do was pełen życia, ale pożadam śmierci. Pożądanie moje przybite do krzyża i zgwał we mnie ogień cielesnej pożądliwości. Płynię we mnie tylko woda żywa (J 4,10) i mówi, i odzywa się w sercu moim: "Pójdź do Ojca". Nie znajduję już przyjemności w pożywieniu, które podlega zepsuciu, ani w rozkoszach życia tego. Pragnę chleba Bożego, to znaczy ciała Jezusa Chrystusa, który pochodzi z pokolenia Dawidowego. A jako napoju pragnę krwi Jego, to znaczy miłości nieskazitelnej. Nie chcę uz dłużej życia ludzkiego.

Salwianus († ok. 480): Ten kto starannie uprawia rolę, uprawia ją z myślą, aby chronić to, co na niej wyrosnie; i ten, kto sadi winnice, zakłada je z zamiarem, by nad nimi czuwać. I ten, kto rozpoczyna hodowlę, czyni to po to, by dbać o pomnożenie trzody. I ten, kto buduje dom lub kładzie fundamenty, choć nie ma jeszcze gotowego mieszkania, cieszy się już jednak samą nadzieją na przyszłe domostwo.